

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Nr 87 (1211)

Warszawa, poniedziałek 23 lipca 1956 r.

Cena 50 gr.

Polska — NRD 0:2, 0:0, 1:1, 3:1

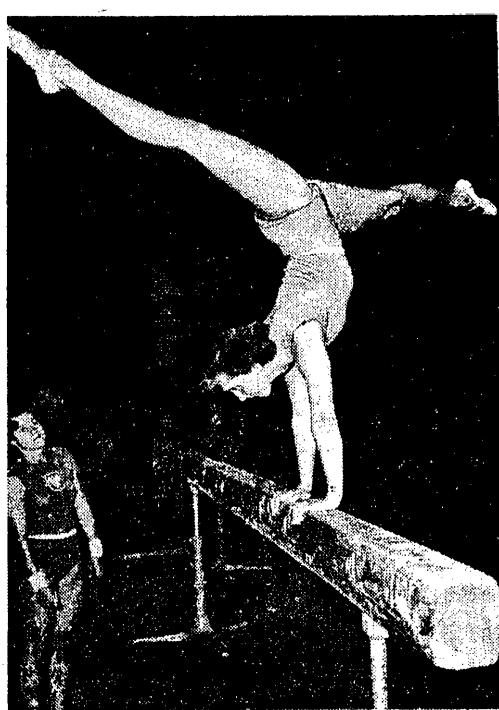
Gwiazdami żegnał Chorzów naszych piłkarzy

w uroczystym dniu otwarcia wspaniałego stadionu

Tolkaczewski spisał się świetnie ale piłwacy przegrali z NRD

LIPSK, 22.7. (tel. wł.). Łagodnie mówiąc w III międzynarodowym meczu piłkarskim Polska — NRD ponieśli klęskę, przegrywając 0:2. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola.

Podobnie jak tydzień temu, jedynie juniorzy otarli się o zwycięstwo. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola.



Młoda polska gimnastyczka N. Kot nie zawiodła podczas spotkania z Rumunią. Fot. CAF

Gimnastyczki polskie wygrywają z Rumunią

Rozegrano w Warszawie między państwowe spotkanie w gimnastyce kobiet Polska — Rumunia. Zakończyło się zwycięstwem reprezentacji naszego kraju 3:0. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola.

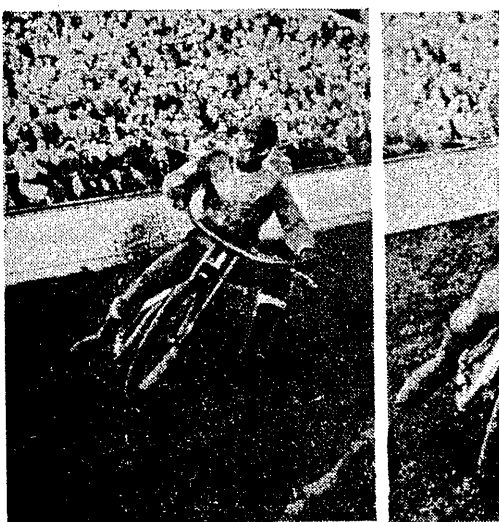


DEFILADA sportowa zawsze chętnie i wszędzie budzi wśród widzów największe zainteresowanie. Największy entuzjazm — nawet po najbardziej atrakcyjnym pokazie wojskowym. Tak było i w niedzielę w Warszawie. Gdy na placu Defilady udebił się barwny, radosny pochód sportowy, wśród wielotysięcznej publiczności obiegającej ulice, przebiegł szmer. Młodość, siła, radość życia, piękność — to właśnie ludzie wzrusza i porusza, wywołuje na twarzach uśmiech, a w sercu ciepło i radosne uczucie.

W finale europejskim Pucharu Davisa WŁOCHY — SZWECJA 5:0

STOKHOLM, 22.7. (tel. wł.). W finale europejskiego Pucharu Davisa Włochy pokonały Szwecję 5:0. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola.

STALINOGRÓD 22.7. (tel. wł.). Między państwami socjalistycznymi Polska — NRD rozegrano w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola.



Szwed Ulf Eriksson (z lewej) zwycięzca zawodów o Puchar GKFF i jego najgroźniejszy rywal Włodzisław Szewndrowski, który zajął drugie miejsce. Fot. M. Szymkowski



Fot. M. Szymkowski

Chrzest bojowy Stadionu Śląskiego Hermann przebiegł 1500 m w 3:41,5

STALINOGRÓD 22.7. (tel. wł.). A więc spełniły się wieloletnie marzenia młodzieży sportowców i sympatyków sportu na Śląsku. W niedzielę 100 tys. widzów zapelnili nowo-wbudowany wspaniały Stadion Śląski w Chorzwie. Największy stadion w Polsce przetrwał swój chrzest bojowy. O tym co się działo na Śląsku — nie trzeba chyba mówić. Starzy przysłowie mówi, że wszystkie drogi wiedzą do Rzymu, a w niedzielę wszystkie drogi Śląska wiodły do wspaniałego Parku Kultury i Wypoczynku na nowy, piękny stadion sportowy.

Tysiące pojazdów samochodowych, dziesiątki tysięcy pieszych, ciągnęły od rana w stronę stadionu, ze wszystkich stron Śląska. Tramwaje przystrojone girlandami, kwiatami, oświetlone barwnymi transparentami, witaly otwarcie największego obiektu sportowego w Polsce.

22 Lipca był dla górników i hutników Śląska i dla Śląskich sympatyków sportu podwójnym świętem. Już na długo przed terminem rozpoczęcia uroczystości otwarcia trybuny wypełniły się. Nad stadionem majestatycznie kołysał się potężny galowy balon, na masztach rozciągały się wierzchołki wielobarwnych flag.

Amatorzy silnych wrażeń nie czekali na nie zbyt długo. Jeszcze zanim wstąpił na murawę boiska barwny kolumny sportowców nad stadionem przebiegali z ogłuszającym hałasem trybun.

Emocja była nieoczekiwana i potężna. Ci, którzy stali na koronie stadionu mimo woli chylił głowy, przyszykując się do chwili, gdy na murawie pojawią się zawodnicy. Nastąpiły szybkie odrzutów zastąpiły trzy „pocziwe” kurkuzniki. Latwały bardzo nisko nad stadionem, obrysując się na tle niebieskiego nieba.



Teodor Kocerka po zwycięstwie na międzynarodowych regatach wiosłarskich w Lucernie. Fot. CAF

P.S.

Gdy po meczu z Węgrami napisałem w felietonie pt. „Niedziela, 17.7.70”, co myśle o sytuacji piłkarskiej w Polsce i o wnioskach płynących ze spotkania na Nępcach, jeden z kolegów redakcyjnych zarzucił mi zarzuty. Jednocześnie odczytywał mi głośno głosy wyrażające solidarność z tym, jak się wyrażają w telefonach.

Kłóś się z Chorwami jest jakże smutnym potwierdzeniem zarówno słuszności mego stanowiska, jak i — co gorzej — głębokiego impasu w jakim znalazł się nasz futbol. O naszej piłce nożnej można powiedzieć tylko tyle, że znajduje się na dnie upadku. Fakt ten ma bardzo poważne konsekwencje różnorodnej natury. Chodzi tu o gwałtowny spadek popularności sportu, o utratę prestiżu, o utratę siły, o utratę prestiżu, o utratę siły, o utratę prestiżu, o utratę siły.

„Postępie” to jest „postępie”. To co się stało w niedzielę na stadionie chorzowskim, nazwać można tylko jednym słowem — katastrofą. Ludzie, którzy byli na meczu, nie mogli nie być świadkami tego, że to co miało być w meczu, nie miało być w meczu. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola.

Odpowiedzialny jest selekcjoner reprezentacji — trener Konciewicz, który tak jak poprzednio widział głównie kandydatów do reprezentacji w trenowanej przez siebie Polonii Bytom, tak obecnie widzi ich tylko w obwodzonej przez siebie drużynie CWKS, nie próbując nawet znaleźć istniejących wszakże i niewątpliwie talentów, choćby poza kręgiem naszych drużyn ligowych. Odpowiedzialni są również ci dziennikarze sportowi, którzy grubą warstwą różowego lakieru przez lata całe okrywali smutną rzeczywistość. Trzeba powiedzieć, że odpowiedzialność ta w poważnej mierze obciąża „Przegląd Sportowy”.

Mecz w Chorzwie powinien być tą przysłówową kropką, która wypchnie z brzozy puchar goryczy, jaki pił dziś setki tysięcy miłośników piłki nożnej w Polsce. W 1952 roku, gdy uważyliśmy, że nasza piłka nożna znajduje się w najgłębszym punkcie swego upadku, wygraliśmy z reprezentacją NRD 3:0. W 1954 roku na obcym terenie wygraliśmy 1:0. Dziś, w 1956 roku, po latach „postępie” i „osiągnięć” przegrywamy z tą samą reprezentacją NRD 0:2. Oto droga, którą prowadzono naszą piłkę. Dziś musimy się do tego odwrócić. Dziś musimy się do tego odwrócić. Dziś musimy się do tego odwrócić.

Ulf Eriksson zdobywa Puchar GKFF Stanisław Tkocz rewelacją turnieju żużlowego

TAKIEJ emocji i tylu wrażeń już dawno nie przeżywał widzowie żużlowi. W niedzielę 100 tys. widzów zapelnili nowo-wbudowany wspaniały Stadion Śląski w Chorzwie. Największy stadion w Polsce przetrwał swój chrzest bojowy.

83,57 rzucił oszczepem Danielsen

OSTOJA 21.7. (tel. wł.). Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Ostojie, które odbyły się w niedzielę, zwyciężył Szwed Ulf Eriksson. W meczu, który odbył się w niedzielę na stadionie w Chorzwie, nasi piłkarze nie potrafili zdobyć gola.

W niedzielę 100 tys. widzów zapelnili nowo-wbudowany wspaniały Stadion Śląski w Chorzwie. Największy stadion w Polsce przetrwał swój chrzest bojowy. O tym co się działo na Śląsku — nie trzeba chyba mówić. Starzy przysłowie mówi, że wszystkie drogi wiedzą do Rzymu, a w niedzielę wszystkie drogi Śląska wiodły do wspaniałego Parku Kultury i Wypoczynku na nowy, piękny stadion sportowy.

Amatorzy silnych wrażeń nie czekali na nie zbyt długo. Jeszcze zanim wstąpił na murawę boiska barwny kolumny sportowców nad stadionem przebiegali z ogłuszającym hałasem trybun.

Emocja była nieoczekiwana i potężna. Ci, którzy stali na koronie stadionu mimo woli chylił głowy, przyszykując się do chwili, gdy na murawie pojawią się zawodnicy. Nastąpiły szybkie odrzutów zastąpiły trzy „pocziwe” kurkuzniki. Latwały bardzo nisko nad stadionem, obrysując się na tle niebieskiego nieba.

Porażki pływaków w pierwszym dniu meczu Polska-NRD

m. grzbiec. 1. Pielęf (N) — 1:08
(rek. NR.D). 2. Schneider (N) — 1:08
1:08. 2. 3. Amba (P) — 1:09
4. Jaskiewicz (P) — 1:09. 6. 150
m. dow. 1. Gremolowicz (P)
18:51.6 (rek. Pol.). 2. Rejz (P)
— 19:01.0. 3. Thiel (N) — 19:04
4. Malchrowicz (P) — 20:03
skoki z trampoliny: 1. Gertel
(N) — 51.10. 2. Sperling (G)
— 51.10. 3. Rejz (P) — 51.10
Jonca (P) — 118.01. 4. 100 m
1. N.D. — 4:26.6 (Pfeiffer). 2.
Zierold, Spengler, 2. Poliska
4:36.2 (Cannale, Klopotowicz,
Krele, Mroczowski).

W spotkaniu piłki wodnej z
człowiekiem

Znów słabo p
w wyścigu Do

Jako pierwszy na metę w Mar-
tynburgu Bugajska kresowa. Polacy
padli nieco lepiej niż na drodze.
Biedło i przesuwa się na si-
miejscie w kasyjki, jakby nie
złoty; słabiej jeździ kołozaj
przedzającej nas Lublany.

Na doskonałej szosie z Bledu
Lublany zawiodły rownoleż-
po 45 km/godz., co nie przeszkadza
to sześciu kołozarom w zainicju-
nie ucieczki. Bugajska Ogarna
Kresowej, Burg Van Tongena, J.
slowy, Vaid, Houtender,
Rooij i zarządcy Chocwacki
wycy wykończają.

Wyniki II etapu: Indywidualni: 1. Bać (Jug.) 5:06,00, 2. Burgs. (Belgia), 3. Petrovic (Jug.), 4. Va Casagran (Belgia), 5. Muschia (Austria).

w stylu klasycyzmu. W skłokach trampoliny Jones, Rókas barażowali z dwoma gospodarzami: 1. Sperlingowi, Gładko zwyciężyli pokonane statysty 4 x 100 m st. młm. mężczyzn 4 x 100 m dw. kobiet, a piętnaste wodni wzięli basenu z przegrana różnica 3 bramek.

Na tegoroczne czarne obrazy w meczu, szafalano zwycięstwo

Gremiowskiop. „Ghandi” popły- nął wzięcie i chociaż cały czas musiał ciągnąć za sobą Reicha ustawionu na 1500 m. zw. rekord Polski przetrwał dystans w czasie 5:51,6, stary rekord Gremi- owskiop. 1:53,7.	Durlacher (Austria), 6. Borch (Hol- 2. Klabinski) 17:35,55, 25. Komun- 17:41,10, 29. Podobas 17:42,33, 31. Woźniak 17:45,55, 3 Clara, Ewerow 17:39,44.
Międzyzycze: 100 m — 1:08,3, 200 — 2:22,7, 300 — 3:37,7, 400 — 4:53,2, 500 — 6:02,2, 600 — 7:24,4, 700 — 8:40,5, 800 —	Drużynowo 1. Jugosławia 51:22,0, 2. Austria — 51:23,0, 3. Holandia — 51:47,54, 4. Belgia 52:00,45, 5. Bulgaria — 52:32,20, Chorwacja — 52:34,39, 7. Lublan-

NEWPORT 21.7 (tel. wł.). Australijczyk Hoad zwycięzca tegorocznej Wimbledon przegrał na mistrzostwach Walli, które odbywały się w Newportce, w półfinalowym starciu z Australijczykiem Huberem 7:5, 4:6, 4:6. Drugim finalistą tych mistrzostw będzie Anglik Davies, strza światła w wadze koguciej, po stanowia obdarzyć go złotym pamiątkowym mistrzowskim. Jego manager Cecchi i organizator meczu medali Veda otrzymali po złotym medalu z okazji 75. rocznicy urodzin króla Austrii. W tym czasie Agata srebrny puchar. Federacja skierowała specjalne podzięk

BERLIN. Bokserszy CWKS Bydgoszcz rozegrali w Berlinie spotkanie z miejscowym ZSK Vorwaerts. Zwyciężyli bokserszy Vorwaerts 11:5.

JOHANNESSBURG. Południowej Afrykańczyk Hunter ustanowił w strzelaniu z łuku nowy rekord świata, osiągając 1052 pkt. Do tychczasowy rekord należał do Czechosłowaka Brliży i wynosił 1041 pkt.

PRAGA. W rewanzowym spotkaniu w hokeju na trawie CSR - Jugosławia, zwyciężył ponownie Czechosłowacy - tym razem 2:1 (2:0). Poprzednie spotkanie wy-

MEDIOLAN. Pięściarska Federacja Włoch, w uznaniu dla zdobycia przez gięciennego pięściarza za wodowego Mario d'Agatę tytułu mi-

PTS 4) Był stadionem w Łukławcu w dniu 5 sierpnia - dniu otwarcia Spółdzielni Narodów ZSR, w którym uczestniczyli drużyny Rosyjskiej Federacji i reprezentacje pozostałych 14 republik radzieckich.

Wobec mniejszej liczby gości w sali rozegrała towarzyskie spotkanie w Tynowcu z Czerwonym Znamieniem, wygrała lat 86:60 (34:24).

Miedzynarodowy turniej śladów i bieżni z udziałem reprezentacji z Polski, Rumunii, Chin i Japonii, w których przyszedł w konkursach mężczyzn wyścigowo drugiego miejsca, która w decydującym

NA ZAKOŃCZENIE

Tyle pytań i odpowiedzi na liście Czytelników! Od kenne oddam jeszcze posiadat ogólnego przeciawania regularną pod wzajemnością, pamiątkę i jasności: w posawianach, budujących czasem w

parowozu u zwykłego smutniaka. Szczęśliwie uwagę zwracała na konieczność opowiedzenia punktu 16. „PRTs nie odpowiada za zabiegnięcia ociekające A i B kuponesów”. Ale gdzie? Na poczcie czy w przedsiębiorstwie? Bo w tym drugim wypadku – na pewno musi

powinane) i punkt II („Pisze nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi oraz cytowań”). Jasne! — o należy rozumieć pod tym wyrażeniem... paragraf III i punkty b), gdzie jest mowa o ewentualnych wypadkach przekładania części niewykorzystanych

(Fr. Zach.) w czasie 701-10; Chudin (Fr. Zach.) w czasie 701-10; Rošter (Fr.); G. Glindt (Wł.); B. Welsch (Hiszp.); S. Scribanu (Poln.); Woloshrodsk. (Fr); B. Barnotin (Fr) — wszyscy w tym samym czasie co pierwszy dwaj kolaterzy; F. Padovan (Wł) 501-24; Walkowiak był 27 w tym samym czasie co Pado-

Wzrost: 4,4 pkt. 4 i 5 (obowią-
zanie wykonywane)

nie lub telegraficznie w 48
 godzin, a później kreślić
 i dotosiować do realnych wa-
 runków i znaleźć jakieś inne, pro-
 szące rozwiązanie, nie obciążając
 graczy dodatkowymi kosztami.
 Spodziewam się, że nasz Czytel-
 nictwo w najbliższym czasie za po-
 średnią 3. Vorigen...

Przewodniczącym Związku Sportowego
zapraszają się do szanownych od-
powiedzi: PPTs, GKKF, m. Łacznosci, RSW
w cyklu „Kuchenne Schody”
PPTs”.

Stanisław Bardyn

Przykre widowisko zgotowali 100 tys. widzów nasi reprezentanci

Po zmianie był grą wyobraźni charakter wyrażenia „na przesłuch” przewaga lodowat. Jak i dresz długich czas tak jedynak i dresz strona nie ma stanąć ukośnika. W dreszu „ranek”. Lopoczek covej, faze spustek. Golejczaka wyleć! celnym strzałem punkt danych dnia. W zespole gospodarze na trybie. W zespole gospodarze. Władzi! nienie zasługują Sopotem. Władzi! Stusio. W zespole Berek. Zaczęły oraz lewy łazimnik Berek. Zaczęły prowadzi Psychalski. Władzi!

Zawdzięczając świetnej grze skrzydłowych

juniorzy pokonali kolegów z NRD 3:1

Czy Nowak wyrośnie na polskiego Matthews'a

stadion z uczuciem zadowolenia.

oraz lewy iacznik berch. Widoczne
prowadził Spychalski.

**LKS zremisował
z Banikiem**

Morawska Ostrawa

Łódź. 22.7. (tel. włk. LKS -
Banik) Morawska Ostrawa 3:3 (2:0).
Banik dla Wólkiana zdobył
Soporski - 2 i Olejnikar.
dla Banika: Berek, Vlecek i Niem-
czyk - po 1.

Po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją urzędników zespołu boiskowego Kowalczyk, ujemnie na ogólny przebieg spotkania wpłynęła w sobotnim spotkaniu z Banikiem, Kowalczyk zażądał zmiany sędziów, a para

[illegible][illegible]